

PROPOZYCJA PRZEGLĄDU ŻYCIA. WIELKI POST 2025

„Przez pustynię Bóg prowadzi nas do wolności” – to było motto naszego Papieża Franciszka na Wielki Post 2024.



Wyrwać się z niewoli i po drodze pozwolić się prowadzić Bogu, ucząc się na swoich błędach; życie pełne wydarzeń i ludzi, których spotykamy, lub którzy towarzyszą nam w naszym codziennym Nazarecie.

Pan wzywa nas w tym Wielkim Poście 2025 roku, abyśmy nie uciekali od realiów świata, którego jesteśmy częścią. Wyjdźmy z bańki naszych idei, pewników... Pan chce, żebyśmy byli szczęśliwi, a nie zwycięzcami; dostarczone, nie ofiary; uważni na innych, a nie ochroniarze dla siebie; dzieci światłości, nie dające się olśnić niczym.

W okresie Wielkiego Postu Bóg może nas skłonić do zastanowienia się nad naszym życiem jako istot ludzkich w zranionym świecie, jako wierzących w Jezusa (członków Kościoła) oraz jako braci i sióstr w naszej wspólnocie.

W naszym świecie

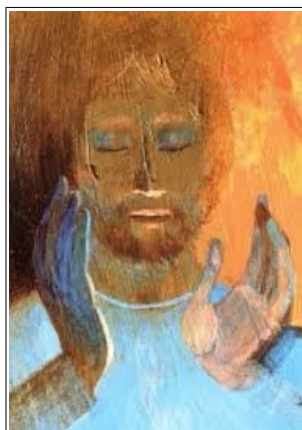
W trudnych sytuacjach, które nawet uważamy za niemożliwe do rozwiązania, odkrywamy naszą bezradność, a nawet gniew na poważne niesprawiedliwości, jakich doznała ludzkość. Albo wręcz przeciwnie, podchodzimy do sytuacji z pokojem. „*Podnosi biedaka ze stosu popiołu*” (1 Sam. 2:8), napisane 1100 lat przed Chrystusem. Bardzo trudno jest nam patrzeć w przyszłość ludzkości z optymizmem. Polaryzacja, jako zasób możliwych, boga pieniądza, dotyka polityki, kultury, Kościoła, świata pracy, wszystkich dziedzin. Chcą, żebyśmy byli nerwowi, napięci, nie myśleli i nie analizowali rzeczywistości.



Jak pomóc biednym ludziom wokół mnie podnieść się ze śmieci? Jak znalazłem się w śmieciach mojego własnego domu, mojego wnętrza? Czy czerpię siłę ze swojej wiary, z siebie samego, z zaufania do innych i do Boga?

W naszym Kościele

Dzieci światła to nie tylko piękne określenie. Jako osoby ochrzczone i jako kapłani jesteśmy powołani, aby być dziećmi i świadkami Światła. „*Jesteście wszyscy dziećmi światła i dziećmi dnia. Nie jesteście z nocy ani z ciemności*” „*Nie jesteście z nocy ani z ciemności*” (1 Tes 5,5), ale czasami gasną nadzieje, powody do radości z dzielenia się światłem, które nosimy w sobie, i światłem ewangelii. W naszym życiu może pojawić się zmęczenie, rozczarowanie. Światło Jezusa Zmartwychwstałego nigdy nie gaśnie.

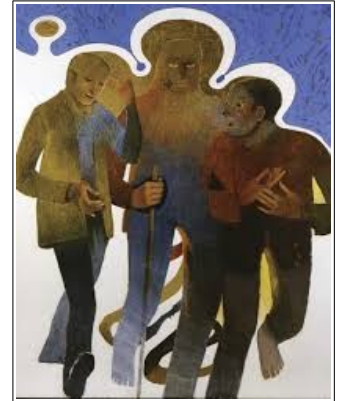


Jak zajmuję swoją pozycję w Kościele, biorąc pod uwagę wezwania Synodu, mając nadzieję na odnowiony Kościół? Jakie światło otrzymuję od Kościoła, od mojej diecezji, od mojej parafii? Czy mam jakąś lampę, która nie jest już użyteczna, która nie daje światła w moim życiu? Czy mam gasić światło innym?

W naszym bractwie

Braterstwo jest przestrzenią, w której ludzie mogą wyrazić siebie takimi, jacy są, bez przebrań.

To nie jest spotkanie grupy samotnych przyjaciół. Braterstwo pomaga nam żyć duchowością i praktykować na podstawie intuicji Karola de FOUCAULD: kontemplacja, działanie, praca, poświęcenie się najuboższemu, styl Nazaretu w życiu osobistym i duszpasterskim, życie dzielone w spotkaniach, w przeglądzie życia, adoracji i służbie. „*Bądźcie we wzajemnych stosunkach jednomyślni*” (Rz 12,16a). Braterstwo jest ludzkim bogactwem, którym dzielą się kapłani powołani do ewangelizacji. Nasze bractwo nie jest zgromadzeniem religijnym, ani tym bardziej mechaniczną formą przynależności do grupy w duchu charyzmatu Karola de FOUCAULD.



IESVS
+
CARITAS

Co znajduję w swojej wspólnocie, aby pozostać wiernym powołaniu Jezusa? Czy braterskie spotkania są dla mnie priorytetem? Co wnoszę, co daję z mojego życia i mojej rzeczywistości? Czy potrafię słuchać swojego rodzeństwa, czy mi na nich zależy, jak mogę im pomóc? Braterstwo jest liczbą mnogą: jak przeżywam różnice między sobą? Jak braterstwo zmieniło mnie wewnątrz jako mężczyznę i księdza?

Aurelio SANZ BAEZA,
Bractwo Murcji